

Wład Miskewka
(Akademia Nauk Mołdawii)

Książę Konstantyn Ipsilanti w kontekście kwestii wschodniej: o niektórych aspektach działalności dyplomatycznej na przełomie wieku XVIII i XIX

W monografii poświęconej historii greckiej rodziny Ypsilantis (Υψηλάντης), która powstała jako efekt badań historii stosunków międzynarodowych w Europie Południowo-Wschodniej na przełomie XVIII i XIX w., po raz pierwszy została podjęta próba przedstawienia biografii i wizerunku wybitnej, związanej z wieloma wydarzeniami historycznymi tamtych czasów, postaci, jaką był książę Konstantyn Ipsilanti.¹ Zaś w pracy niniejszej będzie mowa o niektórych zagadnieniach dotyczących roli fanariotów, potomków rodów greckich, Aleksandrosa (1724?-1807) i Konstantyna Ipsilanti (1760?-1816) w dziejach Mołdawii i Wołoszczyzny na początku XIX w., zwłaszcza w historii stosunków rumuńsko-rosyjskich.

Chodzi tu przede wszystkim - nie tylko o postać samego Konstantyna Ipsilanti, ale także o *Kwestię wschodnią*, która spędzała sen z powiek ówczesnym władcom wielkich mocarstw. Próba jej rozwiązania, poprzez wojnę rosyjsko-turecką (1806-1812), nie tylko sprawiła, że wszyscy uczestnicy konfliktu odkryli swoje karty (w wyniku czego Mołdawia zgodnie z ustaleniami pokoju zawartego w Bukareszcie w 1812 roku została podzielona na dwie części), ale i zrodziła *Kwestię besarabską*.²

Z jedenastu greckich rodów fanariotów, których członkowie sprawowali wysokie urzędy w Mołdawii i na Wołoszczyźnie w okresie tzw. rządów turecko-fanariotycznych (1711/1716- 1821), ród Ipsilanti wyróżniał się wśród władców księstw rumuńskich. Aleksandros Ipsilanti trzykrotnie zasiadał na tronie: Wołoszczyzny (1774-1782 i 1796-

¹ V. Mischevca (B. Μισκεβκα), Ο ηγεμονας Κωνσταντινος Υψηλάντης (1760;-1816). Θεσσαλονικη: Αδελφών Κυριακίδη, 2008, 347 s. (*Książę Konstantyn Ipsilantis, 1760-1816*, Saloniki 2008, gr. jęz.); V. Mischevca, P. Zavitsanos, *Principele Constantin Ypsilanti, 1760-1816*, Kiszyniów 1999, 175 s.

² V. Mischevca, 1812: *geneza problemei basarabene*, «Cugetul. Revista de istorie și științe umaniste», nr. 2-3, Kiszyniów 1994, s. 26-32; V. Mischevca, *Considération sur le sujet de la genèse de la "Question Bessarabienne" (1812)*, «Revue Roumaine d'Histoire», t. XXXIV, nr. 3-4, Bukareszt 1995, s. 337-350.

1797) oraz Mołdawii (1786-1788). Jego starszy syn Konstantyn był hospodarem Mołdawii (1799-1801), a następnie Wołoszczyzny (1802- 1806), przez pewien czas władał zarówno Księstwem Mołdawskim, jak i Wołoskim, w czasie wojny rosyjsko-tureckiej (1806-1812). Należy też wymienić jego synów, oficerów armii rosyjskiej, gen. Aleksandra, Dimitrios, Georgiosa i Nikolaosa. Imiona niektórych z nich związane są z greckim ruchem narodowowyzwoleńczym początków XIX w.



Mimo, że trzy pokolenia rodu Ipsilanti odegrały znaczącą rolę w historii księstw rumuńskich na przełomie XVIII - XIX w. (zwłaszcza, jeśli chodzi o stosunki polityczne między Rosją a narodami Półwyspu Bałkańskiego), wciąż za mało wiemy o niektórych aspektach ich działalności dyplomatycznej. W kontekście kwestii wschodniej najbardziej interesuje nas rola Konstantyna Ipsilanti w polityce Rosji w stosunku do Europy Południowo-Wschodniej.

O księciu Konstantynie Ipsilanti, który w 1807 roku był hospodarem obu Księstw, Mołdawskiego i Wołoskiego, czyli ostatnim hospodarem całej praktycznie Mołdawii od Miłkowa po Dniestr, wciąż wiemy zbyt mało. Jest wiele rozproszonych informacji w różnych źródłach, można też uzyskać niekompletne dane na temat tego rodzaju z różnych opracowań zbiorczych oraz biografii poszczególnych przedstawicieli rodu Ipsilanti, ale nie daje to pełnego wizerunku tej postaci. Spośród historyków rumuńskich i rosyjskich, którzy pisali na ten temat, należy wymienić prace N. Iorgi³, P.P. Panaitescu⁴, Al. Vianu⁵, L. Siemionowej⁶ i G. Arsza.⁷ Historyk ukraiński N. Terentjewa w monografii poświęconej dziejom Greków na Ukrainie poruszyła niektóre aspekty kijowskiego okresu życia Konstantyna Ipsilanti.⁸ W sumie jednak informacje, które podają liczni autorzy w swych artykułach, nie odzwierciedlają wystarczająco roli Konstantyna w polityce wschodniej wielkich mocarstw w początkach XIX w. Tymczasem prześledzenie jego kariery politycznej i orientacji politycznych ma wielkie znaczenie, jeśli chodzi o właściwą ocenę miejsca księstw rumuńskich w polityce międzynarodowej przełomu XVIII-XIX w.

Chcąc lepiej zrozumieć tę wspaniałą postać i motywy jej działania, pamiętajmy, że Konstantyn Ipsilanti był niezwykle wykształcony, władał dziesięcioma językami i zasłużył na miano najwybitniejszego uczonego wśród fanariotów.⁹ Podobnie jak jego ojciec sprawował początkowo urząd *dragomana* (tłumacza) Wielkiej Porty (1796-1799), gdyż szef dyplomacji tureckiej, *rejs efendi*, nie znał języków obcych. Do obowiązków służbowych Wielkiego Dragomana należało „pism chrześcijańskich z Europy tłumaczenie, jako też ksiąg położenie i obyczaje wszystkich krajów Europy odzwierciedlających”.¹⁰ Na jego ręce spływały wszelkie informacje od agentów, utrzymywał też ścisłe, osobiste kontakty, zarówno z dyplomatami obcych państw jak i z wysokimi urzędnikami tureckimi. Współcześni widzieli w nim „ministra wtajemniczonego we wszystkie sprawy Porty”. Znamienne, że zanim został Wielkim Dragomanem w 1793 roku, Turcy zamierzając zastąpić hospodarów obu księstw, wysłali do Mołdawii „syna księcia Aleksandrosa Ipsilantisa, wszelako w poszanowaniu prośby” ambasadora rosyjskiego „zmianę owej zaniechano”.¹¹

³ N. Iorga, *Constantin-Vodă Ypsilanti și revoluția sîrbească*, [w:] *Revista istorică*. 1921, nr. 4-6, s. 139-143.

⁴ P.P. Panaitescu, *Corespondența lui Constantin Ypsilanti cu guvernul rusesc (1806-1810)*. *Pregătirea Eteriei și a renașterii politice românești*. București, 1933.

⁵ Al. Vianu, *Din corespondența lui Constantin Ypsilanti cu Rusia (1806)*, [w:] *Romanoslavica*. X. București, 1964, p. 467-470; Idem, *Din relațiile lui Constantin Ypsilanti cu Rusia (1803)*, [w:] *Analele Universității București*, seria științe sociale. Istorie. Anul XIII. 1964, s. 143-154.

⁶ Л.Е. Семенова, Константин Ипсиланти и Первое сербское восстание (1804- август 1807 г.), [w:] *Балканские исследования*, wyd. 9, Moskwa 1984, s. 50-63.

⁷ Г.Л. Арш, Материалы к истории русско-греческих связей начала XIX в., [w:] *Балканские исследования*. Вып. 8. -Москва, 1982, с. 54-67; Г.Л. АРШ, Александр Ипсиланти и его взаимоотношения с правительством России (новые архивные данные), [w:] *Россия и Балканы. Из истории общественно-политических и культурных связей (XVIII в.-1878 г.)*. Москва, 1995, с. 208-240; Г.Л. Арш. *Россия и борьба Греции за освобождение: от Екатерины II до Николая I. Очерки*. М., 2013.

⁸ Н.О. Терентьева, Українсько-грецькі зв'язки: грецька громада Києва (сер. XVIII-XIX ст.), [w:] *Україна в європейських міжнародних відносинах*. Науковий збірник. Київ, 1998, с. 260-279.

⁹ Г.Л. Арш, Ипсиланти в России, [w:] *Вопросы истории*. 1985, № 3, с. 88; Hurmuzaki (N. Iorga. ed.). Vol. X, s. LXXXVI.

¹⁰ *Documente privitoare la istoria românilor / culese de Eudoxiu de Hurmuzaki (Colecția Hurmuzaki)*. Vol. XIV. Partea II. Documente grecești privitoare la istoria românilor: 1716 - 1777 / publicate după originale, copile Academiei Române și tipărituri de N. Iorga. București, 1917, s. 1217.

¹¹ М.И. Кутузов. Сб. документов. Т. III. Москва, 1950, с. 270; АВПРИ. Ф. Константинопольская

Zapewne walory osobiste, jak też ogromne możliwości, jakie dawało tak wysokie stanowisko w osmańskiej orbicie politycznej, poparte rozległymi stosunkami ojca, pozwoliły Konstantynowi dość szybko i z powodzeniem zgłębić tajemnice dyplomatyczne Porty i zrealizować własne plany. Stojąc na czele stronnictwa prorosyjskiego za rządów w Mołdawii i na Wołoszczyźnie, dążył najpewniej do urzeczywistnienia dewizy, widniejącej w herbie książąt Ipsilantisów - „Walka w obronie wiary i majestatu”. Niektóre źródła heraldyczne odczytują tę dewizę nieco inaczej - „Za wiarę i ojczyznę”.¹² Ci, którzy dobrze znali hospodara, oceniali go nader trafnie: „Jego wejście mówi wiele, ale skrywa jeszcze więcej” („Le prince Ypsilanti a une physionomie intéressante; il a les traits fins et le type grec; son expression est des plus attrayantes et lui gagnerait sans doute la sympathie..., sans regard dit beaucoup, mais dissimule davantage encore”).¹³

Wprawdzie znane jest prorosyjskie stanowisko rodu Ipsilantisów, lecz trzeba przyznać, że Rosja bynajmniej nie od razu zajęła tak szczególne miejsce w jego działalności politycznej. Ród ten był zorientowany na wielkie mocarstwa, których polityka w ówczesnym układzie sił odpowiadała jego interesom. Zdaniem M. Kogalniceanu „Aleksandros Ipsilantis, hospodar Wołoszczyzny, był szpiegiem austriackim”.¹⁴ Potwierdza to korespondencja Wenzla von Kaunitza z Francem M. von Thuguttem, który 4 stycznia 1775 roku informował „o zapewnieniach wojewody wołoskiego Aleksandrosa o oddaniu i posłuszeństwie” wobec dworu cesarskiego. Żeby utrzymywać tajną korespondencję, Aleksandros Ipsilantis i Thugutt umówili się nawet co do stosowania specjalnych „szyfrów francuskich czy włoskich”.¹⁵ Wciąż nie wyjaśniona pozostaje sprawa ucieczki synów Aleksandrosa - Konstantyna i (młodszego o dwa lub trzy lata) Dimitrios - jesienią 1781 roku do Transylwanii, a potem do państwa Habsburgów.¹⁶ Ten młodzieńczy wyskok potomków słynnego rodu wywołał skandal dyplomatyczny, w rezultacie hospodar wołoski musiał rzec się władzy. Aleksandros usiłował przedstawić chęć pozostania synów w Austrii jako sprawę prywatną, rodzinną, ale dla Wielkiej Porty oznaczało to coś poważniejszego, być może spisek. W końcu Józef II odesłał obydwu zbiegów. Do domu rodzinnego nad brzegiem Bosforu, gdzie przybyli w maju 1782 roku, wracali przez Włochy. Wyprawa ta kosztowała ich ojca tron Wołoszczyzny i zesłanie na wyspę Rodos.¹⁷

Powiązania rodu Ipsilantisów z Habsburgami też jeszcze nie zostały wyjaśnione. Jednakże, biorąc pod uwagę czynnik austriacki, możemy się domyślać, w jaki sposób Aleksandros wstąpił 15 stycznia 1787 roku na tron Mołdawii, tj. dzięki pomocy Habsburgów, a potem w czasie wojny rosyjsko-austriacko-tureckiej (1787- 1791) przeniósł się z całą rodziną do Austrii, pozostając do końca wojny w Brnie na Morawach.¹⁸ Zwróćmy

МИССИЯ. К. 6. Д. 9, лл., 368-369 об.

¹² M. DOGARU, *Devizele în heraldica românească*, [w:] *Revista arhivelor*, 1992, nr.2, s. 212.

¹³ *Lettres de Madame Reinhard a sa mère, 1798-1815. Une femme de diplomate*. Paris, 1900, s. 202; Zob. Hurmuzaki. Supplement 1. Vol. 3, București, 1889, s. 592 (Document CCI, 18.07.1806).

¹⁴ M. KOGĂLNICEANU, *Răpirea Bucovinei după documente autentice*, [w:] St. Neagoe (ed.) *Bătălia pentru Bucovina*. Timișoara, 1992, s. 23.

¹⁵ Tamże, s. 43.

¹⁶ P. CERNOVODEANU, *Fuga fiilor lui Alexandru Vodă Ipsilanti din Țara Românească, reflectată în izvoarele diplomatice britanice (1782): in Fațetele istoriei. Existențe, identități, dinamici. Omagiu academicianului Ștefan Ștefănescu*. București, 2000, s. 683-698.

¹⁷ Vlad Mischevca (Βλαντ ΜΙΣΚΕΒΚΑ), *Ο ηγεμόνας Κωνσταντίνος Υψηλάντης (1760;-1816)*. Θεσσαλονίκη, 2008, s. 76-78.

¹⁸ M.D. Vlad, *Iluminism și modernism în politica reformatoare a domnitorului Alexandru Ipsilanti*, [w:] *Revista de istorie*. Tom 40, nr. 10, 1987, s. 1011; Al. Alexianu, *Acest ev mediu românesc*. București, 1973, s. 322-323.

w związku z tym uwagę, że Aleksandros, kiedy tylko rozpoczął po raz trzeci swoje rządy i dostrzegł nowy układ sił na arenie międzynarodowej, zaczął, zapewne już jesienią 1796 roku, szukać nowych możliwości zdobycia poparcia. Bo jak inaczej tłumaczyć jego oświadczenie „o wierności i oddaniu” Republice Francuskiej, złożone w październiku 1796 roku w Stambule na ręce dyplomatów francuskich.¹⁹ Świadczy to zresztą o jego, jakże charakterystycznej, elastyczności jako dyplomaty.

Głowa rodu zwraca się otwarcie o „protekcję” do Francji, jednak koniunktura polityczna i wzrost wpływów Rosji w Europie Południowo-Wschodniej przesądza o jego wyborze na rzecz wschodniego sąsiada. Przypuszczalnie od czasu, gdy Konstantyn objął urząd Wielkiego Dragomana (1797), Aleksandros zaczął potajemnie współpracować z dworem rosyjskim (jak wynika z jego listu do Adama Czartoryskiego z 28 września 1809: *“Après tout de services, après toutes les devouement que depuis douze ans je n’ai cesse de donner a la cour de Russie...”*).²⁰ Dokumenty dyplomatyczne z tego okresu dowodzą, że Konstantyn Ipsilantis miał za zadanie zmienić orientację polityczną Wielkiej Porty na korzyść dworu rosyjskiego i Londynu (*“...il tacha de détourner au profit de la Cour Impériale de Russie et de celle de Londres les sentiments de bienveillance et d’amitié que la première nourrissait depuis un temps immémorial pour la France, son ancienne et fidele alliée, chis qui lui fut facilitée par l’invasion de l’Égypte.”*).²¹ Turcja zaś od dawna za swego „starego i wiernego przyjaciela” uważała Francję, choć po wyprawie Napoleona na Egipt w 1798 roku sytuacja się zmieniła. Pamiętajmy, że program caratu dotyczący kwestii wschodniej w początkach XIX w. nie był jeszcze ostatecznie sformułowany. Rosja, która po zawarciu traktatu pokojowego w Kuczuk Kajnardży w 1774 roku zaktywizowała swoją politykę na Bałkanach, nie uważała - wbrew licznym planom politycznej przebudowy Europy Południowo-Wschodniej w początkach XIX w. - całkowitego podziału imperium osmańskiego za celowy. Mogłoby to mieć niebezpieczne następstwa dla samej Rosji. Zwróćmy uwagę, że właśnie po zawarciu tego traktatu tzw. czynnik wewnętrzny (czyli rosyjski) zaczyna być obecny we wszystkich problemach, wynikających z wzajemnych stosunków Wielkiej Porty i księstw rumuńskich. Utrzymując *status quo* w Europie Południowo-Wschodniej oraz zachowując decydujące wpływy polityczne w tym regionie, dyplomacja rosyjska liczyła, że uda się powstrzymać wzrost potęgi Francji na Wschodzie.

„Jedno z pryncypiów mego politycznego stanu rzeczy zasadzać się będzie na tym - pisał Aleksander I po wstąpieniu na tron - abym zawsze wszelkimi swymi siłami wspierał zachowanie państwa, którego słabość i złe rządy gwarancję bezpieczeństwa stanowią.”²² Co więcej, w Petersburgu uważano, że: „Morze Czarne traktowane być winno nie inaczej, jak tylko rodzaj jeziora lub też morze zamknięte, na którym bandery wojennej innej być nie powinno [...] rosyjskie tylko i tureckie bandery wojenne mogą się na nim ukazywać.”²³

¹⁹ Hurmuzaki. Supl. 1/2, s. 161.

²⁰ P.P. Panaitescu, *Correspondența lui Constantin Ypsilanti cu guvernul ruses, 1806-1810*. București, 1933, s. 102.

²¹ *Documente privitoare la istoria românilor / culese de Eudoxiu de Hurmuzaki (Colecția Hurmuzaki)*. Supliment 1/2, s. 303.

²² Внешняя политика России XIX и начала XX в. Документы российского Министерства иностранных дел. Серия I (1801-1815). А. Л. Нарочницкий (ed.). Т. I. (1801-1804). Москва, 1960, s. 91.

²³ Tamże, s. 504, 507.

Do realizacji planów geostrategicznych Rosja uruchomiła nie tylko swoje wpływy wojskowe i dyplomatyczne, ale wyznaczyła też ważną rolę swoim zwolennikom w księstwach. W ten sposób Konstantyn Ipsilantis otrzymał poparcie Rosji, ale i sam wyświadczał jej cenne usługi. Uważano go za jednego z głównych architektów rosyjsko-tureckiego traktatu z 3 stycznia 1799 roku (23 września st.st), który, po raz pierwszy połączył sojuszem dwa cesarstwa. Traktat ten ówczesna dyplomacja uznała za wydarzenie niezwykle i zaskakujące na tle stosunków rosyjsko-tureckich XVIII w.²⁴ Wraz z zawartym trzy dni później (5 stycznia 1799) traktatem między Wielką Portą a Wielką Brytanią stanowił silny cios dla Francji. Znamienne, że dyplomaci francuscy uważali Konstantyna Ipsilantis za „podżegacza i autora” tych sojuszy.²⁵

Pełniąc przez trzy lata funkcję Wielkiego Dragomana Porty, Konstantyn utrzymywał ściśle kontakty z pełnomocnikami Rosji w Stambule - księciem Wiktorem Koczubiejem i Wasilijem Tomarą. To ważne stanowisko w rządzie osmańskim pomogło mu, zresztą jak i pozostałym fanariotom, wstąpić na tron Księstwa Mołdawskiego (1799-1801). Wprawdzie swoje oddanie Rosji okazał już w ramach „sojuszniczych” stosunków między obydwojma państwami, ale przezorność w tym względzie była jak najbardziej uzasadniona, co potwierdziła śmierć hospodara wołoskiego Konstantyna Hangerli 18 lutego 1799 roku. Sułtan Selim III w swym reskrypcie ostrzegał fanariotów obu księstw, aby nie rozpowszechniali pogłosek o swojej nielojalności i nie podkopywali autorytetu imperium osmańskiego, w przeciwnym razie „wszyscy zostaną zabici bez litości”.²⁶

Ale to nie powstrzymało ostrzeżenie Konstantyna. Zasiadając dwa i pół roku na tronie Mołdawii, utrzymywał kontakty z dyplomatami rosyjskimi i czynił „co tylko możliwe” w interesie Rosji. Dom Konstantego Ipsilantis stał się miejscem spotkań agentów rosyjskich, a on sam, lekceważąc wszelkie środki ostrożności, mówił o sobie, że jest „partyzantem Rosji”.²⁷ Niemniej Konstantyn, jak się wydaje, dowiódł w pełni swych najwyższych umiejętności na polu dyplomatycznym i politycznym, zwłaszcza w rosyjskiej polityce wschodniej, w okresie swych ponownych rządów na Wołoszczyźnie (1802-1806, 1807), tzn. po roku 1802. Zwróćmy uwagę, że *chatiszerif* (hatt-i serif) z 1802 roku jest przełomowym porozumieniem między Rosją a imperium osmańskim, dotyczącym sytuacji i statusu książąt rumuńskich.²⁸ Przyczyną wzmożonej polityki ochrony księstw w tym okresie było dążenie Rosji do uzyskania środkami dyplomatycznymi dominacji na tym terenie przez wykorzystanie trudnego położenia ludności oraz powstałych uwarunkowań politycznych.

Wzrosły żądania Porty, osłabionej na początku XIX w. wojnami i waśniami feudalów. Samowola fanariotów doprowadziła do zwiększenia podatków w Mołdawii i na Wołoszczyźnie. Jak świadczą najnowsze badania, dotyczące sytuacji wewnętrznej imperium osmańskiego pod koniec XVIII w. zbuntowani paszowie - Mahmud Pasza Buszatli (Buşatli w Scutari), Ali Pasza z Tepeleny (Tepedelenli Ali Pasza Janinski), Pazvand-oglu

²⁴ Г.А. Клейнман, Русско-турецкий союз 1799 г., [w:] Доклады и сообщения исторического факультета МГУ. Вып. 3. Москва, 1945. с. 17; Российский Государственный Архив Древних Актов (РГА-ДА). Фонд 1261 (Воронцовых) Опись 1, дело 1145, лл. 1-6.

²⁵ Г.Л. Арш, Ипсиланти в России, [w:] Вопросы истории. 1985, № 3, с. 88-89; Hurmuzaki. Supl. 1/2, s. 303.

²⁶ V. Veliman, *Relațiile româno-otomane, 1711-1821. Documente turcești*. București, 1984, s. 648.

²⁷ Hurmuzaki. Supl. 1/2, s. 303.

²⁸ M.A. Mehmet, *Documente turcești privind istoria României*. Vol. III, București, 1986, s. 167-188.

Widyński (Pasvanoğlu Osman Pasha), Tirseniklioglu Ruszczuiski (Tirsiniklaze Ismail Agha, Rusçuk ayan Tirsinikli oğlu İsmail), Kaniklaze w Anatolii, Süleyman Pasha w Bagdadzie, Mamluki w Kairze - wzrosli w siłę do tego stopnia, że musiały się z nimi liczyć rządy wielkich mocarstw europejskich. Austria, Francja i Rosja, ustalając swoją politykę w stosunku do Wielkiej Porty, uwzględniały posunięcia wpływowych paszów i ajanów.²⁹

Polityka rabunkowa Porty, wyprawy zbrojne tureckich paszów i ajanów na terytorium księstw były przyczyną powszechnego niezadowolenia. Dyplomacja rosyjska donosiła z Jassy pod koniec 1801 roku, że: Jak twierdzą bojarzy (...) lud tutejszy nigdy tak bardzo nie był uciskany pod względem wielkich ściąganych opłat i innych ciężarów narzucanych przez dziś panującego hospodara [Aleksandra Sutsu, 28.06.1801 – 09.1802] (...) Nie zdąży jeden *okolasz* [poborca podatkowy] wyjść, a już trzech następnych w tej samej sprawie wchodzi; a jak kto pieniędzy nie ma, żeby zadość im uczynić, to ostatnią koszulę z niego zedrą i wszystko, co w domu znajdą, odbiorą i Żydom, żeby za psi grosz sprzedali, dadzą. Zboże każą po najniższej cenie oddawać, a Jeszcze na własny koszt bez żadnej zapłaty (...) do Gałacza przewozić, jeżeli żadne ulżenie dla ludu nie nastąpi, to na pewno w niedługim czasie będzie ona [Mołdawia] do ruiny całkowitej przywiedziona."³⁰

Rząd carski w tym okresie wołał, aby sytuacja w księstwach rumuńskich była ustabilizowana, zwłaszcza w graniczącym z Rosją Księstwie Mołdawskim, które mógłby wykorzystać Napoleon. Aby zażegnać wzburzenie ludności, wywołane polityką Porty, oraz umocnić swój prestiż obrońcy ludów chrześcijańskich nie tylko w Mołdawii i na Wołoszczyźnie, ale na całym Półwyspie Bałkańskim, poseł rosyjski w Konstantynopolu Wasilij Tomara wystosował do rządu tureckiego *notę* (16/4 czerwca 1802), zawierającą konkretne propozycje dotyczące uregulowania sytuacji w księstwach, jak np. wydanie aktu o wyznaczeniu okresu rządów hospodarów i zmniejszeniu podatku pogłównego, co by przyniosło Mołdawii i Wołoszczyźnie wielką korzyść. Pozwoliłoby „oddalić przyczyny wszelkich nieprzyjemnych sporów i utrzymać tym sposobem w całkowitej nienaruszalności politykę przyjaźni i wzajemnego zaufania, uzgodnioną przez obydwu monarchów i uznaną za nader korzystną i sprzyjającą pomyślności ich państw.”³¹

Wobec wewnętrznych niesnasek i nasilających się nacisków ze strony Francji rządowi tureckiemu również zależało na podtrzymaniu sojuszu z Rosją. Ustępstwa Porty na rzecz książąt rumuńskich miały być swego rodzaju zadośćuczynieniem dla Rosji za utratę korzyści, jakich się spodziewała w wyniku pośredniczenia w rokowaniach pokojowych imperium osmańskiego z Francją w latach 1801-1802. Co więcej, latem 1802 roku Turcja całkiem poważnie obawiała się „wkroczenia wojsk rosyjskich do Mołdawii”.³²

²⁹ Ahmed Asim, *Tarih*, [w:] *Cronici turcești privind Țările Române. Extrase III. Sfirșitul sec. XVI - începutul sec. XIX*. M.A.Mehmet (ed.). București, 1980, p. 424; 256; В.П. Грачев, *Балканские владения Османской Империи на рубеже XVIII-XIX вв. (Внутреннее положение, предпосылки национально-освободительных движений)*. Москва, 1990, s. 66-67; Robert Zens, *Provincial Powers: The Rise of Ottoman Local Notables (Ayan)*, [w:] *History Studies*. Volume 3/3, 2011, s. 440.

³⁰ Архив внешней политики Российской Империи (АВПРИ. Москва), Фонд “Консульство в Яссах” (Ф 312): Архив внешней политики Российской Империи (АВПРИ), Д. 2, s. 41-42.

³¹ Внешняя политика России XIX и начала XX в. Документы российского Министерства иностранных дел. Серия I (1801-1815). А. Л. Нарочницкий (ed.). Т. I. (1801-1804). Москва, 1960, s. 243.

³² АВПРИ. Москва: Архив внешней политики Российской Империи (АВПРИ), Ф. “Консулство в Яссах” (1802), Д. 32, s. 36.

Rokowania między Rosją a Turcją (24/12 wrzesień 1802 - 28/16 luty 1803) zakończyły się spisaniem układu, który potwierdzał, podnosił i uściślał status księstw rumuńskich w systemie imperium osmańskiego. Za podstawę układu posłużyły *chatiszerify* z lat 1775 i 1792 oraz *sened* z 1784 roku, uzupełnione o nowy *chatiszerif* i potwierdzone w *nocie* Porty z 24/12 września 1802 roku. Turcy osmańscy przyznali, że miało miejsce „nadużycie i wypaczenie niektórych postanowień” z poprzedniego okresu i Rosja miała prawo wystąpić w obronie Wołoszczyzny i Mołdawii. Zgodnie z nowymi ustaleniami rządu hospodara miały trwać 7 lat. Przed upływem tego terminu mógł on być usunięty tylko w wypadku, gdyby popełnił „przestępstwo oczywiste i udowodnione”, uznane przez obie strony. Porcie nie wolno było podwyższać pogłównego i nakładać obowiązków ponad normy ustalone w porozumieniu z 1784 roku. Hospodar nie mógł sam określać wydatków i dokonywać podziału opłat rocznych, które zostały ustalone na sumę 619 *punż* (sakiewek) asprów dla Wołoszczyzny oraz 135 *punż* i 444 i 1/2 kurusza dla Mołdawii. Ponadto została ustalona danina *Idiyye* (*bajramłyka*) w pieniądzu i w naturze dla obu księstw po 90 000 kuruszy oraz po 40 000 kuruszy dla Wołoszczyzny i 25 000 kuruszy dla Mołdawii jako danina *rikâbiyye* na rzecz sułtana i jego świąty. Terytoria księstw zagarnięte przez Turków osmańskich w rejonie Giurgiu, Braiły, Turnu i za rzeką Olt (Alutą), a także Chocim - miały być zwrócone Mołdawii i Wołoszczyźnie. Miały też być ukrócone nadużycia związane ze ściąganiem podatków w naturze (drewna, zboża, oleju, owiec, itp.) i zamianą ich na formę pieniężną.³³

Przewidywano, że wysokie urzędy w księstwach będą przeznaczone głównie dla rdzennych mieszkańców. Utrzymało się jednak dawne prawo o „zachęcaniu uczciwych i wykształconych Greków, godnych piastowania wysokich stanowisk”. Pozwalało to także na przyszłość, ograniczać udział miejscowych bojarów w rządzeniu krajem. Nawet rosyjscy dyplomaci tuż przed podpisaniem *chatiszerifu* w 1802 roku charakteryzowali powstałą sytuację oraz fanariotów w sposób zgoła niedyplomatyczny: „to banda krwiopijców”, których gospodarowie ciągną ze sobą do prowincji Mołdawii i Wołoszczyzny, aby ofiarować im urzędy, przeznaczone zgodnie z dawną tradycją dla rdzennych mieszkańców tych ziem. „Nie znając zupełnie praw tego kraju i w większości nawet języka, cudzoziemcy starają się tylko wzbogacić, w którym to celu niemiłosiernie obdzierają ludność ze wszystkiego.”³⁴

Właśnie „przyznanie Grekom urzędów państwowych” wywołało najwięcej skarg „Mołdawian i Wołochów”, którzy nieustannie domagali się „usunięcia ich z tychże”. Niemniej dyplomacja rosyjska uznała za stosowne uzyskać tylko tyle, aby „karą za występki Greków było zrównanie ich w prawach z tuziemcami”. Wasilij Tomara przyznawał otwarcie, pisząc 28/ 16 września 1802 roku do cara Aleksandra I, że „można było zrobić więcej, ale nie należy zapominać o służbie tutejszych Greków, tak przydatnej ministrom Jego Cesarskiej Mości” i nie odtrącać tych fanariotów, którzy są nastawieni prorosyjsko.³⁵ W ten sposób nowe porozumienie umacniało pozycję Rosji w regionie. Stanowiło ono w warunkach pokojowych prawdziwy sukces dyplomatyczny w drodze do dalszego rozszerzania praw mocarstwa, potwierdzający jego protektorat w księstwach rumuńskich. Rosja zyskała prawo odwoływania się w wypadku jakiegokolwiek naruszenia warunków tego,

³³ M.A. MEHMET, *Documente turcești privind istoria României*. Vol. III, București, 1986, s. 171, 186.

³⁴ Внешняя политика России XIX и начала XX в. Документы российского Министерства иностранных дел. Серия I (1801-1815). А. Л. Нарочницкий (ed.). Т. I. (1801-1804). Москва, 1960, s. 253.

³⁵ Tamże, s. 301-302.

mającego przełomowe znaczenie aktu międzypaństwowego początków XIX w. Jednocześnie *chatiszerif* z 1802 roku uściślający zakres praw i obowiązków księstw rumuńskich, był odbiciem kryzysu władzy osmańskiej i stanowił w zasadzie podstawowy dokument regulujący oparte na zwierzchnictwie nad państwami lennymi stosunki Mołdawii i Wołoszczyzny z Portą, najpełniej omawiający przywileje księstw feudalnych.

W latach 1802-1807 stosunki międzymocarstwowe w Europie Południowo-Wschodniej rozwijały się na tle wzrastających wpływów Francji w imperium osmańskim. Po zawarciu w 1802 roku pokoju z Wielką Portą Napoleon starał się za wszelką cenę zburzyć sojusz rosyjsko-turecki i podważyć wpływy Rosji na Bałkanach. Dyplomacja francuska usiłowała nie dopuścić do podpisania *chatiszerifu* w 1802 roku, a następnie zabiegała o jego anulowanie. Napoleon zrezygnował na okres 1802-1807 z projektu podziału imperium osmańskiego, gdyż nie chciał pozwolić Rosji i Austrii na zajęcie doliny Dunaju, a ponadto obawiał się, że na tym podziale skorzysta Anglia. Petersburg też do jesieni 1806 roku uważał, że należy „odstąpić od podjęcia zdecydowanych kroków wobec imperium osmańskiego”, dopóki utrzymywała się równowaga geopolityczna i były przestrzegane porozumienia rosyjsko-tureckie. Ale już w 1804 roku Aleksander I w swych tajnych instrukcjach dla Nikołaja Nowosilcowa pisał o zaproponowaniu Anglii „ustalenia [...], w jaki sposób najlepiej zadecydować o losie [...] różnych części” imperium osmańskiego, czyli podzielić je.³⁶

Mimo rosnących wpływów Francji, Rosja obstawała przy kandydaturach Konstantego Ipsilantis i Aleksandra Moruzisa na tron gospodarów Wołoszczyzny i Mołdawii. Pierwszego wielu już nazywało przywódcą stronnictwa rosyjskiego w księstwach rumuńskich. Drugiego usilnie popierał sam Konstantyn, rękując za „przemianę w łonie tego rodu, przedtem profrancuskiego, dziś oddanego Najjaśniejszemu dworowi”. Poseł rosyjski w Konstantynopolu Wasilij Tomara również wypowiadał się pozytywnie o nowym gospodarze Mołdawii w doniesieniach do cara, zwracając uwagę, że „książę Moruzis dorównuje swym rodakom pod względem przywiązania do Rosji”.³⁷ Mimo to rosyjski minister spraw zagranicznych Aleksandr Woroncowa zalecał nowemu posłowi w Konstantynopolu Andrzejowi Italińskiemu, który zastąpił w 1802 roku Tomarę, aby „na zewnątrz okazując mu [Moruzisowi] taką samą przychyłność jak księciu Ipsilantisowi, proszę jednakże miarkować zaufanie do jego osoby i starać się dowiadywać o wszystkich jego potajemnych kontaktach”.³⁸

Rzecz jasna, kandydatura Konstantego Ipsilantis na tron Wołoszczyzny, popierana przez Rosję i Prusy, wzbudziła sprzeciw dyplomatów francuskich, którzy forsowali swojego faworyta, księcia Kallimakisa. Z rozkazu Aleksandra I, wydanego 19 lipca 1802 roku posłowi carskiemu w Stambule, aby „nie kompromitując się przy okazji wspierać księcia Ipsilantis”, dyplomacja rosyjska domagała się usilnie od Porty, aby mianowała go hospodarem jednego z księstw. Argumentowano, że jest on „godnym kandydatem jako jeden z głównych sprawców ścisłego sojuszu, który tak pomyślnie złączył obydwa imperia”.³⁹

³⁶ Внешняя политика России XIX и начала XX в. Документы российского Министерства иностранных дел. Серия I (1801-1815). А. Л. Нарочницкий (ed.). Т. II (1801-1805). Москва, 1961, s. 149.

³⁷ Внешняя политика России XIX и начала XX в. Документы российского Министерства иностранных дел. Серия I (1801-1815). А. Л. Нарочницкий (ed.). Т. I. (1801-1804). Москва, 1960, s. 303-304.

³⁸ Тамże, s. 323.

³⁹ Тамże, s. 255.

Tak więc dzięki poparciu z zewnątrz Konstantyn Ipsilantis został 29 sierpnia 1802 roku hospodarem Wołoszczyzny na 7 lat. Przedłużenie jego rządów było czymś niespotykanym w czasach fanariotów, choć jego ojciec zasiadał na tronie wołoskim przeszło siedem lat (1774-1782). W 1805 roku Konstantyn Ipsilantis, jak wynika z jego wynurzeń, nie miał wątpliwości, że „za swoje usługi, jakie okazywał, okazuje i dalej będzie Rosji okazywać”, powinien otrzymać zgodę na pozostanie na tronie przez następne 14 lat.⁴⁰

O dalekosiężnych planach Konstantego stawalo się coraz głośniejsze na dworach europejskich. Dla nikogo nie było tajemnicą, że on zawsze „szuka okazji, aby udowodnić swoją niezależność”. Co więcej, stały się też znane niektóre środki, które ten operatywny hospodar chciał zastosować w realizacji swego programu. Wyjaśnił to gen. Guillaume Brune Talleyrandowi, który pod koniec 1802 roku, po raz pierwszy po rozłamie 1798 roku, przybył do Stambułu jako poseł francuski. Pisał on 14 stycznia 1804 roku, że wielcy bojarzy byli z deputacją w ambasadzie brytyjskiej, prosząc o poparcie w sprawie, aby tron Wołoszczyzny był dziedziczony przez dynastię Ipsilantisów. Księstwo zobowiązało się za to wpłacać rocznie Anglii i Rosji 4 mln lej.⁴¹

Działalność hospodara wołoskiego okazała się istotnym czynnikiem w realizacji polityki Petersburga w stosunku do *Pierwszego powstania serbskiego* lat 1804-1813. Różne źródła o powiązaniach Konstantyna z Serbami na początku powstania, odsłaniają jego szczególną rolę w kontaktach powstańców z Rosją w latach 1804-1807 i w polityce rosyjskiej wobec walk wyzwoleniczych na Bałkanach. Jak podaje Nicolae Iorga, Konstantynowi zależało „nie tylko na wyciągnięciu własnych korzyści ze sprawy serbskiej, ale i na okazaniu szczerzej i głębiej sympatii temu zacnemu narodowi”.⁴² Zapewne nie bez powodu współcześni uważali go za jednego z inspiratorów powstania serbskiego, który nakłonił powstańców do nawiązania kontaktów z Rosją, zwracając się do niej z prośbą o poparcie.

Jako hospodar Wołoszczyzny - kraju graniczącego z Serbią, Konstantyn uważnie śledził powstanie serbskie 1804 roku. Było ono zwiastunem powszechnego ruchu wyzwolenieckiego wszystkich narodów. Już od początku (w marcu 1804) przewidywał, że *sprawa serbska* przybierze poważny obrót, ponieważ Serbowie byliby w stanie utworzyć armię co najmniej 50-tysięczną.⁴³ Dyplomacja rosyjska starała się spożytkować kompetencje hospodara wołoskiego i jego doskonałą orientację, jeśli chodzi o przebieg wydarzeń w Europie Południowo-Wschodniej. Udzielano mu wszelkiego wsparcia. 28/16 maja 1803 roku minister spraw zagranicznych Woroncowa pisał do posła Italinskiego w Konstantynopolu: „Kontakty Pańskie z księciem Ipsilantisem pochwalam. Mając na względzie oddanie hospodara tego dla Rosji, jego lojalność i uczciwość, niech Pan nie omieszką w każdym wypadku udzielić mu poparcia ze swej strony.”⁴⁴ Jednakże poparcia udzielano mu tylko w takim stopniu i tylko wtedy, kiedy to odpowiadało interesom Cesarstwa Rosyjskiego. Oto znamienita odpowiedź, jakiej udzielił tenże minister spraw zagranicznych Ipsilantisowi na jego prośbę o przysłanie wojsk rosyjskich do obrony Wołoszczyzny przed najazdami zbuntowanych paszów:

⁴⁰ Hurmuzaki, Supl. 1/2, s. 309.

⁴¹ Tamże, s. 292; R. Rosetti, *Arhiva senatorilor din Chișinău și ocupația rusească de la 1806-1812*. Vol. I. Bucu-rești, 1909, s. 34.

⁴² Nicolae Iorga, *Constantin-Vodă Ipsilanti și revoluția sârbească*: in *Revista istorică*, nr. 4-6, 1921, s. 141.

⁴³ АВПРИ. Москва: *Archiv vnešnej politiki Rossijskoj Imperii* (AVPRI), F. „Kancelearija. Konstantinopol” (1804), D. 35, s. 16-17.

⁴⁴ Внешняя политика России XIX и начала XX в. Документы российского Министерства иностранных дел. Серия I (1801-1815). А. Л. Нарочницкий (ed.). Т. I. (1801-1804). Москва, 1960, s. 433.

„Udział, jaki Rosja wzięła na siebie w pomyślnym bytowaniu jej współwyznawców Mołdawię i Wołoszczyznę zamieszkujących, nie może (...) oznaczać narażania się na częstokroć nieprzewidziane troski i kłopoty (...). Jedenaście tysięcy wojska, o które prosi książę Ipsilantis - to oddział jako taki mało znaczący - wszelako ktoś zaręczy, że nie zajdzie potrzeba wysłać za nim całej armii?”⁴⁵

Szef dyplomacji rosyjskiej oceniał sytuację w „objętych protekcją” księstwach, zakładając z całym cynizmem: „Brak porządku (...) w Mołdawii i na Wołoszczyźnie oraz trudne położenie mieszkańców może czasem i nam posłużyć za pretekst do wydania jakiego korzystnego gospodarstwa rozporządzenia (...), co zawsze powinno być podporządkowane cudzym interesom. A mianowicie: czy obecna sytuacja w Mołdawii i na Wołoszczyźnie nie skłoni wielu mieszkańców tychże księstw do przenoszenia się do Rosji, w szczególności na puste ziemie między Bohem a Dniestrem i na Półwysep Krymski? W którym to celu trzeba będzie wszelką pomoc z naszej strony im okazywać.”⁴⁶

Serbowie pragnęli „doprowadzić do takiego stanu rzeczy, w którym by ich ojczyzna na wzór Mołdawii i Wołoszczyzny była gospodarstwem serbskim z gospodarzami wybieranymi spośród miejscowych książąt pod ochroną i protekcją Najjaśniejszego rosyjskiego dwom cesarskiego”⁴⁷, ponieważ „każdy Serb Rosję za wybawicielkę swoją uważa.”⁴⁸

Jak donosił Konstantyn Ipsilantis placówce rosyjskiej w Konstantynopolu 28/16 lipca 1804 roku, powstanie przybierało „coraz poważniejszy obrót”. W związku z tym Porta poleciła mu „wysłać do Serbów jednego ze swoich bojarów z niezbędnymi wskazówkami, jak uspokoić ich wzburzenie i próbować wraz z Bekir Paszą przywrócić porządek w tym kraju.”⁴⁹

Konstantyn wysłał *kluczera* Manolake i *kaminara* Janakę, a gospodar Mołdawii - swego *wielkiego spataria* Wasilaki. Następnie pomagał delegacji serbskiej w zorganizowaniu wyjazdu do Petersburga, co zdaniem Italinskiego „wobec obecnej niestabilnej sytuacji w Europie, można uznać za szczęśliwy zbieg okoliczności, że Serbowie postanowili zwrócić się o pomoc do Rosji.”⁵⁰

Na początku 1805 roku Adam Czartoryski wywnioskował z tego, że „Przypuszczenia i opinie K. Ipsilantis na temat Serbów w pełni odpowiadają poglądom Aleksandra I”.⁵¹ Pod tym względem gospodar wołoski cieszył się zaufaniem dworu rosyjskiego. Konsul generalny Rosji w Jassach I.F. Bołkunow (1804-1806) otrzymał polecenie z Petersburga: „We wszystkich tych [tzn. *serbskich*] sprawach może Pan być z gospodarzem Ipsilantisem szczerzy”.⁵² Jednocześnie miał pozyskać jego zaufanie i zadbać o rozrywki, „Jako że to interesom naszym i w uzasadnionych obyczajnych przypadkach ujmę nie przyniesie”. Z czasem jednak, jak przewidzieli dyplomaci rosyjscy, książę Ipsilantis mógł się znaleźć w sytuacji „wielce kłopotliwej i delikatnej”.⁵³

⁴⁵ Tamże, s. 389-390.

⁴⁶ Tamże, s. 390.

⁴⁷ Первое сербское восстание 1804-1813 гг. и Россия. Книга 1. Москва: Наука, 1980, s. 48.

⁴⁸ Tamże, s. 46.

⁴⁹ Tamże, s. 38.

⁵⁰ Tamże, s. 63.

⁵¹ Tamże, s. 81.

⁵² Внешняя политика России XIX и начала XX в. Документы российского Министерства иностранных дел. Серия I (1801-1815). А. Л. Нарочницкий (ed.). Т. II (1804-1805). Москва, 1961, s. 249.

⁵³ Первое сербское восстание 1804-1813 гг. и Россия. Книга 1. Москва: Наука, 1980, s. 94.

Utrzymywane w tajemnicy kontakty Ipsilantis z rządem rosyjskim i powstańcami serbskimi, a ponadto przygotowania hospodara wołoskiego do wojny mogły długo pozostawać nie zauważone przez Portę. Licząc się z tym, że Ipsilantis może stracić tron, w rosyjskich kręgach rządzących podejmowano zawczasu kroki, które miałyby mu zapewnić bezpieczeństwo i wyjazd do Rosji. Już w styczniu 1806 roku Czartoryski wysłał do Bołkunowa tajne rozporządzenie, aby Konstantynowi i jego rodzinie wydano paszporty na wypadek, gdyby miał opuścić Wołoszczyznę i wyjechać do Rosji albo do Austrii. Hospodar również przygotowywał się potajemnie do ewentualnego wyjazdu. W lutym 1806 roku wysłał pewną sumę Czartoryskiemu do Petersburga, który wpłacił ją na specjalne konto w banku. Francuscy dyplomaci dowiedzieli się w 1805 roku, że „majątek rodu Ipsilantisów” został ulokowany w jednym z wiedeńskich banków na nazwisko doktora Danammanusiego, zaufanego doradcy finansowego tej rodziny.⁵⁴

W przeddzień wybuchu wojny rosyjsko-tureckiej (1806-1812) Konstantyn Ipsilantis zaangażował się w burzliwą działalność polityczną i dyplomatyczną, gromadził w Bukareszcie wszelkie informacje z Turcji, Rosji, Mołdawii, Serbii i innych państw. W okresie tym systematycznie i skutecznie informował Rosję o przygotowaniach Porty do wojny, o sytuacji na Bałkanach, o poczynaniach przywódcy powstania serbskiego Jerzego Czarnego i paszów Rumelii i Bośni.

Szczególnie ważną rolę odegrał w powstaniu serbskim. Konstantyn Ipsilantis nie tylko sprzyjał i pomagał Serbom, dostarczając pieniądze, broń, żywność itp., ale też wspierał ich na płaszczyźnie dyplomatycznej, ponadto był doradcą w sprawach politycznych i w zakresie strategii wojennej.⁵⁵ Uprowadzał o tureckich akcjach wojskowych i stanowił jedno z głównych ogniw łączących powstańców z Rosją. Później z dumą wspominał, że „wiązał ich interesy coraz ściślej i ściślej z interesami Rosji”.⁵⁶

Jednocześnie Konstantyn Ipsilantis pozostawał agentem *numer jeden* księstw, informującym Wielką Portę o wydarzeniach międzynarodowych w Europie. Stała się przedstawiać owe wiadomości z europejskiej sceny politycznej w odpowiednim świetle, posuwając się często świadomie do dezinformacji. Otóż francuski dyplomata P.J.M. Ruffin dowiedział się o powiązaniach klanów Ipsilantisów i Moruzisów nie tylko z Rosją, ale i z Prusami. Doniósł o tym Talleyrandowi w swym piśmie z 10 marca 1806 roku, z którego także wynika jasno, że Konstantyn, chcąc przekonać Turcję do przejścia na stronę Rosji, wysyłał sensacyjne doniesienia o rzekomych klęskach Francuzów na Zachodzie i o nieistniejących artykułach prasowych (*Priessburgskij mir*), mówiących o tym, co przypadnie Austrii po podziale imperium osmańskiego oraz o „propozycjach”, jakie złożył Aleksandrowi I Napoleon w związku z tą samą sprawą podziału posiadłości tureckich.⁵⁷

Na początku lata 1806 roku sytuacja na Bałkanach stała się dla Rosji znacznie mniej korzystna. Ambasador francuski w Stambule Horace Sebastiani (*Horace François Bastien Sébastiani de La Porta*, 1771–1851) usilnie zabiegał o zawarcie sojuszu z Turcją

⁵⁴ Hurmuzaki. Supl. 1/2, s. 323.

⁵⁵ АВПРИ. Москва: *Archiv vnešnej politiki Rossijskoj Imperii* (AVPRI), F. „Kancelearija, Konstantinopol” (1804), D. 2241, s. 752; F. „Glavnyj Arhiv”, 1-9 (1804-1806), D. 5, s. 4-6; „Posolstvo v Konstantinopole”, D. 1391, s. 17-18.

⁵⁶ P.P. PANAITESCU, *Correspondența lui Constantin Ypsilanti cu guvernul ruses, 1806-1810*. București, 1933, s. 101.

⁵⁷ Hurmuzaki. Supl. 1/2, s. 326.

przeciwko Rosji. Przekonywał sułtana, że potęga Rosji po klęsce pod Austerlitz (1 grudnia 1805) została ostatecznie obalona, a dla Turcji nastąpił teraz sprzyjający moment, aby wyprzeć Rosjan z Krymu. W piśmie z 20 czerwca 1806 roku, wystosowanym do sułtana Selima III za pośrednictwem Sebastianiego, Napoleon apelował m.in. także o obalenie gospodarów księstw rumuńskich (Moruzisa i Ipsilantisa) jako „agentów rosyjskich” (*„comme des traitre, des gens vendus a la Russie et des espions a la Porte”*).⁵⁸ Italinski, dowiedziawszy się, że zapadła decyzja o usunięciu Ipsilantisa z tronu wołoskiego, uprzedził go 23/11 sierpnia 1806 roku.

Francuska dyplomacja odniosła sukces. W sierpniu 1806 roku Porta obaliła gospodarów Mołdawii i Wołoszczyzny, którzy byli lojalni wobec Rosji. Na ich miejsce mianowano ich dawnych rywali - Skarlata Kallimaki w Mołdawii i Aleksandra Sutsu na Wołoszczyźnie, wiernych sułtanowi, uważanych za zwolenników wpływów francuskich. Następnie Porta zablokowała cieśniny Bosfor i Dardanele dla rosyjskich okrętów wojennych i uniemożliwiła tym samym komunikację między portami czarnomorskimi a basenem Morza Śródziemnego.

Rosja, popierana przez Anglię, protestowała wobec tak jawnego złamania umowy z 1802 roku, żądając przywrócenia Moruzisa i Ipsilantisa. Selim III pod naciskiem przywrócił 15 października 1806 roku na tron gospodarów. Rosji to jednak nie wystarczyło, gdyż Porta nie spełniła wielu innych warunków (m.in. zerwania stosunków z Francją, obrony Wołoszczyzny przed najazdami Pazvanda Oğlu (1758-1807), otwarcia cieśnin dla floty rosyjskiej). W rezultacie 10/22 listopada 1806 roku wojska carskie bez wypowiedzenia wojny przekroczyły Dniestr.⁵⁹

Tak więc jesienią 1806 roku w skomplikowanej rywalizacji dyplomatycznej każda ze stron pierwszego etapu zmagania między Rosją, Turcją i Francją odkryła karty. Etapu, który łączył się ściśle z narastaniem kwestii wschodniej w okresie początkowej fazy wojny rosyjsko-tureckiej (1806-1812). To oczywiste, że Konstantyn Ipsilantis odegrał tu ważną rolę, w przygotowaniu do wojny i w dalszych jej etapach. Usunięcie gospodarów księstw rumuńskich w lecie 1806 roku posłużyło rządowi rosyjskiemu za pretekst do wkroczenia wojsk rosyjskich do Mołdawii i na Wołoszczyznę. Jest więc zrozumiałe, dlaczego Aleksander I - kiedy Italinski uroczyście meldował 18/6 października 1806 roku, że „Porta ukorzyła się wobec woli Jego Cesarskiej Mości” i 15/3 oficjalnie go zawiadomiła o przywróceniu na tron gospodarów Mołdawii i Wołoszczyzny - nie okazał zadowolenia. Co więcej, poseł rosyjski w Stambule otrzymał, zamiast spodziewanej pochwały, naganę za to, że poprzestał na małym.⁶⁰

Oficjalna ceremonia przywrócenia gospodarów odbyła się w Stambule 16/4 i 17/5 października 1806 roku. Brał w niej udział Moruzis, Ipsilantis natomiast był już w drodze do Petersburga.

⁵⁸ Внешняя политика России XIX и начала XX в. Документы российского Министерства иностранных дел. Серия I (1801-1815). А. Л. Нарочницкий (ed.). Т. III (1806-1807). Москва, 1963, s. 264, 267; I. TESTA, *Recueil des traites de la Porte ottomane avec les puissances étrangères*. T. II, Paris, 1865, s. 277-278.

⁵⁹ Vlad MISCHEVCA, *Anul 1812: Două secole de la anexarea Basarabiei de către Imperiul Rusiei*. Chișinău, 2012, s. 32-36.

⁶⁰ Внешняя политика России XIX и начала XX в. Документы российского Министерства иностранных дел. Серия I (1801-1815). А. Л. Нарочницкий (ed.). Т. III (1806-1807). Москва, 1963, s. 382, 385 (*„Vous avez très bien compris que ce n'est pas la personne des hospodars Mourousi et Ypsilanti qui intéresse essentiellement la cour impériale...”*).

W polityce zagranicznej Rosji zaszły zasadnicze zmiany, polegające m.in. na aktywizacji działań na Bałkanach. Należy tu wspomnieć o działalności i planach Adama Czartoryskiego (1770-1861), którego łączyły przyjacielskie stosunki z Konstantynem Ipsilantisem („ich pryncypia i poglądy były zawsze unisono”).⁶¹ Mimo, że Czartoryski został w czerwcu 1806 roku zdymisjonowany ze stanowiska ministra Spraw Zagranicznych Rosji (wcześniej był w randze *towarzysz ministra spraw zagranicznych*), Aleksander I aprobował *bałkańskie plany* tego polskiego magnata. Opracowany przez niego *program maksimum* polegał na stworzeniu częściowo niezależnych państw bałkańskich pod najwyższą władzą i protektoratem Rosji, a *program minimum* przewidywał zachowanie zwierzchnictwa lennego Porty w tych państwach i powołanie protektoratu Rosji.⁶² Aleksander I słuchał też w dalszym ciągu rad swoich dawnych „młodych przyjaciół” (A. Czartoryskiego, N. Nowosilcowa, P. Stroganowa). Zwróćmy uwagę, że zajęcie księstw rumuńskich w listopadzie 1806 roku było zgodne z zaleceniami Czartoryskiego, przedstawionymi w *Projekcie manifestu przeciwko Porcie* z 28/16 sierpnia 1806 roku. Leon Kasso stwierdza, że „jeśli plan zajęcia księstw naddunajskich powstał na długo przed zrealizowaniem go przez rząd rosyjski, to należy przypuszczać, że pewną rolę w przyspieszeniu kampanii” ze strony Rosji odegrał przyjazd księcia Ipsilantisa do Petersburga jesienią 1806 roku.⁶³

W trakcie długotrwałych rozmów, odbywających się nad brzegiem Newy, Konstantyn Ipsilantis usiłował przekonać Aleksandra I, że teraz właśnie jest najbardziej dogodny moment, żeby wkroczyć do księstw, a nawet podbić całą europejską część imperium osmańskiego. Turcy, z pustym skarbem, bez odpowiedniego wojska „nie będą mogli stawiać oporu”. Zapewne Konstantyn próbował zbliżyć się do celu w punkcie zwrotnym swojej kariery. Zgodnie z tradycją fanariotów zamierzał zarówno szukać w Rosji ochrony przed władzami tureckimi oraz zabiegać o protektorat rosyjski, aby wyzволzić księstwo spod supremacji osmańskiej, jak i korzystając z rozwiązania kwestii wschodniej, umacniać własną pozycję. Po wejściu wojsk rosyjskich do Bukaresztu książę Ipsilantis wrócił do wołoskiej stolicy już jako hospodar Mołdawii i Wołoszczyzny. Tu kazał ludności złożyć przysięgę na wierność cesarzowi rosyjskiemu i sobie.⁶⁴ Niewczesność tego aktu wywołała w Petersburgu niezadowolenie. Aleksander I „z przykrością dowiaduje się o takim rozporządzeniu, jakiego nigdy przedtem po wkroczeniu wojsk (...) do Mołdawii i na Wołoszczyznę nie wydawano, a i zupełnie zbędnego (...), jako że księstwa te zajęliśmy tylko na czas pewien, bynajmniej nie z zamiarem przyłączenia ich do Rosji ani oderwania od Porty.”⁶⁵

W początkowym okresie wojny rosyjsko-tureckiej Konstantyn organizował lokalne wojsko, lecz wzajemne stosunki hospodara obu księstw i dowództwa wojsk

⁶¹ P.P. PANAITESCU, *Correspondența lui Constantin Ypsilanti cu guvernul rusesc, 1806-1810*. București, 1933, s. 27.

⁶² Внешняя политика России XIX и начала XX в. Документы российского Министерства иностранных дел. Серия I (1801-1815). А. Л. Нарочницкий (ed.). Т. III (1806-1807). Москва, 1963, s. 687-690.

⁶³ Л. А. КАССО, *Россия на Дунае и образование Бессарабской области*. Москва, 1913, s. 25.

⁶⁴ V.A. URECHIA, *Istoria românilor*. T. IX (1806-1812). București, 1896, s. 100-102; C. ERBICEANU, *Cronica-rii greci carii au scris despre români în epoca fanariotă*. București, 1988, s. 268-270; I. CORFUS, *Cronica meșteșugarului Ioan Dobrescu (1802-1830)*, [w:] *Studii și articole din istorie*. VIII. București, 1966, s. 322-323.

⁶⁵ Внешняя политика России XIX и начала XX в. Документы российского Министерства иностранных дел. Серия I (1801-1815). А. Л. Нарочницкий (ed.). Т. III (1806-1807). Москва, 1963, s. 497; АВПРИ, Фонд 133, Опись 468, Дело 1885, Лл. 44-45.

rosyjskich coraz bardziej się komplikowały, do czego przykładało się stronnictwo bojarskie *wistijernika* K. Filipescu. Tuż przed 1807 rokiem dyplomacja rosyjska proponowała sułtanowi Selimowi III zawarcie pokoju „pod warunkiem ścisłego przestrzegania układów zawartych między dworem cesarskim i Wielką Portą, a układu z 1805 roku w szczególności”, nalegając „w sposób jak najbardziej zdecydowany na udostępnienie przejścia przez Bosfor, jak też na zachowanie przywilejów Mołdawii i Wołoszczyzny przysługujących”.⁶⁶

Rozwój wydarzeń w 1807 roku znów uplasował księstwa rumuńskie w epicentrum rywalizacji politycznej między mocarstwami europejskimi. W lutym 1807 roku eskadra okrętów Wielkiej Brytanii wpłynęła do Bosforu i zażądała od Porty udostępnienia fortyfikacji nadbrzeżnych Dardaneli, wypowiedzenia wojny Francji oraz odstąpienia Rosji Gospodarstw Mołdawskiego i Wołoskiego wraz z twierdzami. Jednak francuski ambasador Sebastiani zorganizował obronę stolicy osmańskiej i okręty brytyjskie musiały się wycofać.

Niedługo potem, w maju 1807 roku w Stambule wybuchło powstanie janczarów przeciwko reformom wojskowym Selima III, którego zdeponowano, a nowym sułtanem obwołano Mustafę IV (1779-1808, syna Abdulhamida I).

W tej sytuacji księstwa rumuńskie nabrały znaczenia w rywalizacji dyplomatycznej i w porozumieniach międzynarodowych między Francją Napoleona a Rosją carską aż do początków wojny 1812 roku. Świadczy o tym najlepiej pokój Tylżycki (1807), oraz konwencja Erfurcka (1808).⁶⁷ Nowa rzeczywistość polityczna, która powstała po zawarciu pokoju w Tylży i zawieszeniu broni między Rosją i Turcją, ogłoszonym w Słobodzi (24/12 sierpnia 1807), zburzyła ambitne plany Konstantyna Ipsilantis. Rosja coraz bardziej skłaniała się ku koncepcji podziału europejskich posiadłości imperium osmańskiego. Ipsilantis w tym okresie pracował nad planem *Królestwa Dacji*, sądząc, że nadszedł właściwy moment, żeby umocnić swoją pozycję w księstwach i zapewnić sobie i swoim spadkobiercom tron. W związku z tym warto przytoczyć słowa Napoleona, który powiedział do Aleksandra I: „Znam plany Ipsilantis. On okłamuje nas obu. Jego jedynym celem jest urzeczywistnienie swoich mrzonek”.⁶⁸ Ipsilantis zaś, chcąc podbudować swój autorytet w księstwach, latem 1807 roku puścił w Bukareszcie pogłoskę, że Aleksander I uczynił go rzekomo „królem Besarabii, Mołdawii, Wołoszczyzny i Serbii, a jego syn Aleko (Aleksander, który miał wówczas 15 lat) ma wziąć ślub z siostrą imperatora Rosji”.⁶⁹

Pamiętajmy, że dyplomacja francuska zawsze uważała Konstantyna za jednego z największych wrogów Francji na tym terenie. Jak pisał Saint-Luce do Talleyranda jeszcze 27 kwietnia 1803 roku: „To protegowany Rosji [...] Mrzonka księcia Ipsilantis polega na tym, żeby się uniezależnić od Wielkiej Porty i zapewnić swojej rodzinie dziedziczenie Księstwa Wołoskiego”.⁷⁰ Należy dodać, że później, na uchodźstwie w Kijowie Konstantyn utrzymywał rozległą korespondencję zarówno z elitą rosyjską, jak i swoimi

⁶⁶ Внешняя политика России XIX и начала XX в. Документы российского Министерства иностранных дел. Серия I (1801-1815). А. Л. Нарочницкий (ed.). Т. III (1806-1807). Москва, 1963, s. 518.

⁶⁷ I. JARCUȚCHI, V. MISCEVCA, *Pacea de la București (din istoria diplomatică a încheierii tratatului de pace ruso-turc de la 16 (28) mai 1812)*. Chișinău, 1992, s. 71-95.

⁶⁸ Г.Л. АРШ, Тайное общество „Филики Этерия.” Из истории борьбы Греции за свержение османского ига. Москва, 1965, s. 76.

⁶⁹ V.A. URECHIA, *Istoria românilor*. T. IX (1806-1812). București, 1896, s. 156.

⁷⁰ R. ROSETTI, *Arhiva senatorilor din Chișinău și ocupația rusească de la 1806-1812*. Vol. I. București, 1909, s. 30.

zaufanymi agentami w księstwach. O tajne kontakty z Wołoszczyzną podejrzewał go jego wróg nieprzejednany, Michaił Miloradowicz, który pisał o tym 5 lipca 1810 roku z Kijowa do Aleksieja Arakczajewa, dając przejrzyste do zrozumienia, że „pieniądz może wszystko”. Następnie stwierdzał: „podczas mego pobytu w Bukareszcie generał francuski Sebastiani, będąc tu przejazdem w drodze z Konstantynopola, powiedział mi, że zaraz po zawarciu pokoju tylżyckiego, książę Ipsilantis szukał przebaczenia i protekcji Porty, ale Sebastiani dowiedziawszy się o sprawie od swoich informatorów, przeszkodził mu w tym. General rosyjski był przekonany, że „kniaź Ipsilantis łudząc się nadzieją ponownego powrotu na Wołoszczyznę przy pomocy [K.] Varlaama i [K.] Samurkasa, zwiększa liczbę swoich partyzantów, a przeciwników swoich gnębi.”⁷¹

Tak więc Konstantyn Ipsilantis wiązał z powodzeniem rosyjskiej polityki bałkańskiej nadzieje na umocnienie swojej władzy w księstwach, a nawet na możliwość rozciągnięcia jej na Serbię. Już na początku wojny rosyjsko-tureckiej (1806-1812) w Petersburgu zaczęto nieco „zazdrośnie” patrzeć na rolę Ipsilantis w powstaniu serbskim. Aleksander I, chcąc pozyskać Serbów i wykorzystać ich następnie w interesach Rosji, starał się wykluczyć wszelkich pośredników, aby powstańcy mogli wszystko zawdzięczać jedynie imperium.

W piśmie ministra spraw zagranicznych Andrieja Budberga do dowódcy wojsk okupacyjnych Iwana Michelsona z 18 lutego 1807 roku zostało wyraźnie powiedziane: „Cesarz raczy nakazać, aby wszelkie wsparcie, jakiego potrzebują [Serbowie], szczególnie finansowe, otrzymywali wyłącznie od Rosji i jej tylko byli za to zobowiązani”. Polecono też, aby pieniądze, które Ipsilantis wysłał Serbom, zostały mu zwrócone ze skarbu imperatora. Toteż kiedy Rosja zaczęła już otwarcie wcielać w życie swoją politykę wschodnią i dalsze usługi księcia Konstantyna okazały się zbędne lub też jego rola wydała się zbyt samodzielna, po prostu go odsunęto. Potwierdza to ów szczególny przykład z powstańcami serbskimi. Zdaniem dyplomacji rosyjskiej „wspieranie Serbów nie powinno być uważane za rezultat jakiegoś sojuszu czy porozumienia między Wołoszczyzną a nimi, lecz jedynie odpowiedzią na ich oddanie Najjaśniejszemu dworowi i ufność w jego opiekę”.⁷²

28 sierpnia 1807 roku Ipsilantis musiał na zawsze opuścić Bukareszt, a następnie Jassy i zamieszkać ze swoją liczną rodziną w Rosji (żona - Elżbieta, córki - Helena (z pierwszego małżeństwa), Katarzyna i Maria, synowie - Dimitrios, Georgios, Nicolaos i Gregorios, nie licząc najstarszego Aleksandrosa, który od 1806 roku studiował w Petersburgu). Towarzyszyli im krewni i służba (która liczyła w 1809 roku 80 osób) oraz pięć rodzin greckich. Konstantyn Ipsilantis osiedlił się wraz ze swym dworem na wygnaniu w Kijowie. W tamtych czasach, jak zaświadczały podróżnicy. Kijów „raczej nie zasługiwał na miano miasta”, nie było tam prawie domów murowanych „ani porządku w zabudowie, regularności czy architektury”, niebrukowane ulice pokrywał piach, „piesi wdychali ten nieznośny pył”.⁷³ W latach 1811-1817 liczył nieco ponad 23 tys. mieszkańców.

⁷¹ Н. ДУБРОВИН, Письма главнейших деятелей в царствование императора Александра I (с 1807 – 1829 год). Санкт Петербург, 1883, s. 41-42.

⁷² Внешняя политика России XIX и начала XX в. Документы российского Министерства иностранных дел. Серия I (1801-1815). А. Л. Нарочницкий (ed.). Т. III (1806-1807). Москва, 1963, s. 511.

⁷³ В. ИЗМАЙЛОВ, Путешествие в полуденную Россию. Часть I. Москва, 1865, s. 86-87.

W Kijowie, jak wynika z pisemnego zalecenia ministra spraw zagranicznych Niłołaja Rumiancewa z 25 września 1807 roku dla Michaiła Kutuzowa (wówczas gubernatora wojskowego Kijowa), temu wysoko postawionemu emigrantowi politycznemu natychmiast ograniczono swobodę poruszania się, „aby książę Ipsilantis w mieście tym pozostawał do dalszych rozkazów, a gdyby zamierzał wyjechać do Petersburga lub gdziekolwiek indziej, należy go pod stosownym pretekstem od tego zamiaru odwieść”.⁷⁴

Tak oto rozpoczął się nowy etap kariery Konstantyna Ipsilantis w warunkach przymusowej emigracji. Rosyjski okres w życiu księcia jest bezpośrednio związany z ewolucją stosunków rosyjsko-francusko-tureckich, a mianowicie z rozwiązaniem *kwestii wschodniej* w latach 1807-1812.

Rzecz jasna *rozejm w Słobodzie* (Słobozia na Dunaję, w pobliżu miejscowości Giurgiu)⁷⁵, w sierpniu 1807, oznaczał dla Ipsilantis katastrofę polityczną i finansową, a nowy układ sil w Europie po Tylży i Erfurcie był ostatnim ciosem w jego pozycję. Zrealizował tylko małą część swych celów, będąc z jednej strony ofiarą zaistniałych okoliczności, z drugiej - ofiarą swych wygórowanych ambicji. Pod koniec marca 1808 r. władze rosyjskie formalnie pozbawiły go urzędu hospodara potwierdziwszy oficjalnie to, co już od wielu miesięcy było oczywiste. Kronikarze rumuńscy doskonale rozumieli podłoże omawianych wydarzeń, ponieważ, jak pisał Zilot Rumyn: „Rosjanom nie odpowiadało to, żeby krajem, w którym panują, rządził Grek fanariota”.⁷⁶ Za swych rządów Konstantyn Ipsilantis podpisując dokumenty jako hospodar obu księstw Mołdawii i Wołoszczyzny, myślał o utworzeniu Królestwa Dacji, zakładając, że „Mołdawianie i Wołosi, połączwszy się, utworzą nację godną szacunku”.⁷⁷ Po objęciu z pomocą Rosji tronu Mołdawii i Wołoszczyzny marzył, jak twierdził konsul brytyjski w Bukareszcie Francis Summerer, o tronie całej Mołdawii wraz z terenami między Prutem a Dniestrem, Wołoszczyną i Serbią. Ale było to w sprzeczności z planami Aleksandra I, który po Tylży i Erfurcie uważał los książąt rumuńskich za przesądzony.⁷⁸ O roszczeniach Rosji wobec księstw rumuńskich mówił minister spraw zagranicznych N.P. Rumiancew w listopadzie 1808 roku ambasadorowi tureckiemu w Paryżu Muhib efendiemu (Seyyid Abdurrahim Muhib Efendi)⁷⁹: „Ustalenie granicy rosyjsko-tureckiej na Dunaju usunie raz na zawsze przyczynę nowych między obydwojma cesarstwami waśni”. Porta, odstępując Rosji Mołdawię i Wołoszczynę, którymi „już nie włada” i które już znajdowały się w rękach Rosji, „zachowa tym samym wszystkie swoje pozostałe posiadłości nie naruszone”.⁸⁰ Rumiancew wyrażał obawę, że cesarz Napoleon też może zażądać od imperium osmańskiego czegoś dla siebie i tak pisał 19/7 stycznia 1809 roku do naczelnego wodza armii mołdawskiej Aleksandra Prozorowskiego: „Słabość obecna Porty może zrodzić

⁷⁴ М.И. Кутузов. Сборник документов, Т. II. Л.Г. Бескровный (ed.). Москва, 1951, с. 442.

⁷⁵ M.A. MEHMET, *Documente turcești privind istoria României. 1791-1812*, Vol. III, București, 1986, s. 224.

⁷⁶ B.P. HAȘDEU, *Ultima cronică română din epoca fanariotilor* (Zilot Românul). București, 1884, s. 86.

⁷⁷ V.A. URECHIA, *Istoria românilor*. T. IX (1806-1812). București, 1896, s. 6-7, 131, 139; C. ERBICEANU, *Cronicarii greci cari au scris despre români în epoca fanariotă*. București, 1988, p. 275.

⁷⁸ I. JARCUȚCHI, V. MISCHIEVA, *Pacea de la București (din istoria diplomatică a încheierii tratatului de pace ruso-turc de la 16 (28) mai 1812)*. Chișinău, 1992, s. 92.

⁷⁹ Bertrand BAREILLES, *Un Turc a Paris, 1806-1811 : relation de voyage et de mission de Mouhib effendi, ambassadeur extraordinaire du sultan Selim III : d'après un Manuscrit autographe*, Paris: Bossard, 1920.

⁸⁰ Внешняя политика России XIX и начала XX в. Документы российского Министерства иностранных дел. Серия I (1801-1815). А. Л. Нарочницкий (ed.). Т. IV (1807-1809). Москва, 1965, s. 416.

w innych mocarstwach chęć całkowitego rozdrobnienia imperium ottomańskiego, a korzyść nasza wymaga, aby zdobycie zajętego już przez nas kraju stało się faktem, abyśmy się nim z nikim nie dzieląc, nie dopuścili, by inni w tym samym czasie Portę wykorzy-stali.”⁸¹ „Korzyść” rosyjskiego dworu wymagała odsunięcia od tronu głównego „party-zanta” Rosji w księstwach rumuńskich. Dla Konstantyna Ipsilantis nie było już miejsca w polityce wschodniej jego protektora.

Podczas swego pobytu w Kijowie, a potem w Moskwie, gdzie dawny gospodar był zmuszony spędzić prawie rok (od 1808), pisał wiele razy do N. Rumiancewa, Aleksandra I, a zwłaszcza do A. Czartoryskiego, do którego żywił prawdziwą sympatię. Pragnąc zmienić swój los, książę przedstawiał swoją godną pożałowania sytuację i po-wolywał się na swe dawne zasługi dla tronu rosyjskiego.

„Ze wszystkich książąt Mołdawii i Wołoszczyzny, którzy z własnej woli znaleźli się w Rosji, ja jestem piąty, ale żaden z nich poza mną nie doświadczał takiej bezwzględ-ności [...] Dlaczego zostałem pozbawiony wolności?” - pytał latem 1809 roku. Chciał pojechać do Petersburga, a potem do Berlina. „Moje oddanie cesarskiemu dworowi ro-syjskiemu, mój zapał i chęć służenia jego interesom znane są w Europie i wyrażają się zarówno poprzez moje usługi, jak i stałość zasad, co tym bardziej potwierdzają ofiary, straty i nieszczęścia jakich doznałem wraz z moją własną rodziną”.⁸²

Należy dodać, że Turcy aresztowali starego gospodarę Aleksandros Ipsilantis a poddawszy straszliwym torturom, ścięli 13 stycznia 1807 roku. Konstantyn przyznał, że ojciec stał się „ofiara mej wierności wobec Rosji”. Plotki o „zesłaniu” księcia były bliskie prawdy i zgodne z tym, jak sam określał swoje położenie.⁸³

Pozbawiony własnego domu w Jassach, który armia rosyjska zamieniła na szpi-tal wojskowy, ograniczony finansowo, ponieważ wszystkie jego dobra w Konstanty-nopolu Porta skonfiskowała, Konstantyn Ipsilantis przypominał w 1809 roku o swych zasługach dla Rosji w ciągu „ostatnich 12 lat”, a zwłaszcza w czasie ostatniej wojny rosyjsko-tureckiej. Wspominał nieraz o swoim uczestnictwie w powstaniu serbskim, o zaufaniu jakim go darzyli Serbowie, o jego pomocy w zdobyciu czterech twierdz - Chocimia, Bender, Kilii i Akermanu. Wszystkie, jak twierdził, były wzięte według jego planu, który zawczasu przekazał rosyjskiemu dowództwu.⁸⁴ Największą jego troską w okresie kijowskim było wychowanie i wykształcenie pięciu synów. W 1814 roku otrzy-mał zgodę cara na wyjazd do Petersburga.

Życie zmusiło wreszcie tego niezwykłego gospodarza i dyplomate, księcia i dragomana do tego. by ocenił swych wrogów i przyjaciół tak, jak na to zasługiwali. Jakby przeczuwając przedwczesną i dziwną śmierć, Ipsilantis doszedł do wniosku, że człowiek powinien zawsze liczyć tylko na własne siły. Niczym testament polityczny brzmią jego słowa, które wypowiedział do Aleksandrosa, późniejszego bohatera walk wyzwolenczych w Grecji, przed wyjazdem z Petersburga w czerwcu 1816 roku: „Synu mój, obys nigdy nie zapomniał, że Grecy, aby zdobyć niepodległość, muszą liczyć tylko na siebie”.⁸⁵

⁸¹ Tamże, s. 463.

⁸² P.P. PANAITESCU, *Correspondența lui Constantin Ipsilanti cu guvernul rusesc (1800-1810)*. București 1933, s. 12, 98, 106, 108.

⁸³ Tamże, s. 105.

⁸⁴ Tamże, s. 101-102.

⁸⁵ D.S. Soutzo, *Les familles princières Grecques de Valachie et de Moldavie*, [w:] *Symposium L'Epoque Phanariote*, 21-25 octobre 1970. A la mémoire de Cléobule Tsourkas. Thessaloniki, 1974, s. 250; Г.Л. АРШ, Ипсиланти в

Dodajmy na zakończenie, że niezależnie od tego, jakie były jego ambicje, Konstantyn niejednokrotnie słowem i czynem dowiódł swego oddania Rosji. Tymczasem, kiedy tylko jego usługi po rozwiązaniu *kwestii wschodniej* przestały być potrzebne, został usunięty ze sceny politycznej Mołdawii i Wołoszczyzny, by zakończyć swoją karierę w niesławie. 27.VI (9.VII).1816 roku, zaraz po powrocie z Petersburga, bez jakichkolwiek oznak choroby, niespodziewanie w wieku zaledwie 56 lat, zmarł w otoczeniu rodziny.⁸⁶

Został pochowany w Kijowie, gdzie spędził ostatnie lata życia, w cerkwi św. Jerzego. Na nagrobku z białego marmuru z wyrytym wizerunkiem zmarłego widnieją wiele mówiące epitafium (zamieszczone tam w dwóch językach: rosyjskim i greckim)⁸⁷:

Въ гробнице сей, родныхъ слезами орошенной.
Лежить владетель Ипсилантий незабвенный,
Что знаменитого быть Александра сынъ,
Высокій господарь, державный Константинъ.
Честь, слава Греції, отчизне лучъ спасенья,
От ига тяжкаго - надежда освобожденья;
Съ кем милость и любовь, законъ и правота,
И мудрость совершенствъ другихъ всехъ красота,
Молдавскою страной и Влахскою управляли:
Кому бы доблести безсмертье даровали,
Коль жизни смертнаго назначенный пределъ
Равнялся бы числу его великихъ делъ

(W grobie tym, bliskich łzami zroszony,
Leży Ipsilanti władca niezapomniany,
Aleksandrosa słynnego syn,
Wielki Hospodar, potężny Konstantyn,
Chłuba i sława Grecji, dla ojczyzny promień zbawienia
Od jarzma ciężkiego – nadzieja wyzwolenia,
Dzięki któremu miłość i miłosierdzie, prawo i słuszność,
I mądrość doskonałości wszelkich ozdoba
Krajem mołdawskim i wołoskim rządziły:
Któremu męstwa nieśmiertelność darowały
By śmiertelnika życia wyznaczony kres
Dorównał liczbie jego wielkich czynów.)

Wzloty i upadki, sława i zapomnienie rządziły życiem wielu emigrantów politycznych z dawnej Mołdawii. Książąt mołdawskich, którzy znaleźli się w Rosji - Dimitrija Cantemira (od 1711), Aleksandra Mavrocordata-Firarisa (od 1787), Emanuela Giani-Rosettiego (od 1789), Konstantyna Ipsilanti (od 1807) - czekał inny los, niż się spodziewali.

России, [w:] Вопросы истории. 1985, № 3, s. 93.

⁸⁶ *Nekrolog*: Русский инвалид, 13.07.1816 (№ 161), s. 658.

⁸⁷ Н. Закревский, Описание Киева. Том. 1. Москва, 1868, s. 268.

Summary

Vlad Mischevka

Prince Constantine Ipsilanti in the context of the Eastern question: on some aspects of diplomatic activity at the turn of the eighteenth and nineteenth

This article resumes the discussion of an older problem of Romanian & Greek historiography to present a biographical "portrait" of a personality as outstanding as Prince Constantine Ypsilanti's (1760-1816). As a result of investigating the relevant sources this article addresses the topic certain aspects of the problem of Phanariotes Greeks' history and role in Romanian-Russian relations and especially in the history of Moldova and Wallachia, as well as their contribution to the most important aspects of the life and political activity of Prince Constantine Ypsilanti in the late 18th - early 19th centuries. The author confined himself to only basic nuances of these rather complicated problems which are related to the position occupied and role played by C. Ypsilanti's in the Eastern question that was constantly on the great powers' agenda during the Russo-Turkish War of period 1806-1812. C. Ypsilanti's political destiny as chief partisan of Russia in the Principalities forced to emigrate to Russia in 1807-1816, once more demonstrates the fact, in the course of discussions on the sensitive Eastern question the tsarist Empire was pursuing exclusively its own expansionist interests.

Keywords: Constantine Ypsilanti's, Adam Czartoryski, Aleksander I, Moldova, Wallachia, Russian Empire, the Great Power in the late 18th - early 19th century, Eastern question, Russo-Turkish War of 1806-1812.

Резюме

Влад Мискевка

Кн. Константин Ипсиланти в контексте Восточного вопроса: о некоторых аспектах дипломатической деятельности на рубеже XVIII и XIX ст.

Эта статья возобновляет обсуждение старого вопроса румынской и греческой историографии представления биографического «портрета» так выдающейся личности как князь Константин Ипсиланти (1760-1816). В результате исследования соответствующих источников, в этой статье обращается к теме некоторых аспектов вопроса о истории и роли фанариотов греков в румыно-российских отношениях и особенно в истории Молдовы и Валахии, а также о наиболее важных аспектах в жизни и политической деятельности князя Константина Ипсиланти в конце 18 - начале 19 вв. Автор ограничился только к основным нюансам этих достаточно сложных проблем, которые связаны с ролей К. Ипсиланти в Восточном вопросе. Политическая судьба К. Ипсиланти как главного сторонника России в Дунайских княжествах вынужденного эмигрировать в Россию в 1807-1816, еще раз свидетельствует о том, что Российская империя придерживалась лишь своим собственным экспансионистским интересам.